

Sygn. akt I C 418/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSR Wioletta Łopatowska-Bąkiewicz</i>
Protokolant:	<i>stażysta Ilona Meller</i>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 czerwca 2017 roku w G.-D.

sprawy z powództwa **T. C.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. C. kwotę 15.000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie poczynając od dnia 24 maja 2016 roku do dnia zapłaty,
- w pozostałym zakresie powództwo oddała,
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. C. kwotę 1.138,68 zł (tysiąc sto trzydzieści osiem złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sędzia

Wioletta Łopatowska-Bąkiewicz

Sygn. akt I C 418/16

UZASADNIENIE

Powód T. C. wniósł o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 30.000,- złotych za śmierć wnuka, o zasądzenie odsetek i kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie tych roszczeń i zwrot kosztów procesu według norm przypisanych.

Sąd ustalił i zważył co następuje.

W dniu 27 maja 2007 roku w miejscowości B. gmina L. doszło do wypadku spowodowanego przez będącego w stanie nietrzeźwości sprawcę K. W., który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ten sposób, że kierując samochodem marki B. o numerze rej. (...) w wyniku niezachowania szczególnej ostrożności podczas jazdy przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo, nie zasygnalizował zamiaru zmiany kierunku jazdy oraz nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu

jadącemu z przeciwka samochodowi osobowemu marki O. (...) o numerze rej. (...) kierowanemu przez M. S.. W wyniku tego zachowania doszło do zderzenia tych samochodów w wyniku którego śmierć na miejscu zdarzenia poniósł pasażer B., a pasażerowie samochodu m-ki O. odnieśli obrażenia i zostali odwiezieni do szpitala. W wyniku tych obrażeń poszkodowany wnuk powoda – D. C. (1) zmarł po przewiezieniu do szpitala wskutek doznanego urazu wielonarządowego. a druga pasażerka O. doznała obrażeń. Sprawca wypadku K. W. został skazany za ten czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 17.01.2008 roku w sprawie VIII K 676/07.

Dowód:

- odpis wyroku k. 16-19 akt

-odpis aktu zgonu k. 20 akt

Właściciel pojazdu marki B. nr rej (...) miał zawartą umowę

ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S A . w W..

(bezsporne).

Powód po 7 latach od tego wydarzenia wezwał ubezpieczyciela do zapłaty zadośćuczynienia, ale pozwany odmówił zapłaty.

dowód: zgłoszenie szkody, korespondencja stron oświadczenia i odpowiedzi ubezpieczyciela k. 21 -36, kserokopia dokumentów z akt szkody j. w. akt.

Przed śmiercią D. C. (1) mieszkał z rodzicami. Był pełnoletni i uczył się w szkole rolniczej. Miał bardzo dobry kontakt ze swoim dziadkiem – powodem T. C.. Często się odwiedzali, rozmawiali, powód i jego żona często jeździli po niego do szkoły. Był bardzo miłym i grzecznym chłopcem. Wnuk pomagał dziadkom w wielu obowiązkach domowych i w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, które zamierzał przejąć. W dniu wypadku wraz ze swoją siostrą J. C. wracał samochodem jako pasażer z T.. Wypadek zdarzył się z nocy. Po śmierci wnuka powód przeszedł 3 zawały serca.

Dowód: Zeznania powoda nagranie z rozprawy w dniu 27.06.2017 r. 00:02:40 – 00:04:24 akt

D. C. (1) miał 19 lat, uczył się w szkole rolniczej w G.. Mieszkał w czasie roku szkolnego w internacie, a w piątki przyjeżdżał do rodziców do M., gdzie wraz z nimi i swoim rodzeństwem mieszkał. Powód wraz ze swoją żoną D. C. (2) mieszka obecnie w G.-D., gdzie zamieszkiwał również w dacie zdarzenia. Początkowo powód prowadził gospodarstwo rolne, ale w 2007 roku zostało ono przekazane ojcu zmarłego D. z myślą, że to wnuk D. będzie kolejnym następcą.

Dowód: zeznania świadka B. S. nagranie z dnia 06.02.2017 r. 00:08:42 – 00:17:34 oraz świadka D. C. (2) 00:03:03 – 00:08:03 akt).

Powód poza D. posiada pięcioro wnucząt. W czasie żałoby miał wsparcie żony i pozostałych członków rodziny. Bardzo przeżywał śmierć D. C. (1), z którym wiązał również nadzieje, że będzie następcą jego gospodarstwa rolnego, zwłaszcza, że wnuk kończył szkołę rolniczą i bardzo lubił prace związaną z rolnictwem. Powód bardzo dużo rozmawiał z wnukiem o sprawach dotyczących rolnictwa, często się z nim spotykał, był jego ulubionym wnukiem, często rozmawiali, odwiedzali się.

Śmierć wnuka wywołała u powoda T. C. bardzo silnie negatywne stresowe przeżycia. Obecnie nadal aktywne są u niego uczucia smutku, żalu, próby utrwalenie sytuacji sprzed śmierci wnuka. Powód nie potrafi pogodzić się z rzeczywistością, w której wnuk jest osobą zmarłą. Wspomnienia budzą w nim ciągle żal i ból. Biorąc pod uwagę wyraźnie zmniejszoną elastyczność reagowania uwarunkowaną podłożem organicznym, należy liczyć się z utrzymywaniem obecnego stanu sposobu przeżywania emocji i poczucia smutku, wynikającego ze śmierci wnuka. Wpływa to istotnie na ograniczenie docelowej aktywności powoda.

Dowód: opinia biegłych z dziedziny psychologii i psychiatrii k. 77-84 akt,

zeznania powoda j. w.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie nie wymagających dowodu bezspornych twierdzeń stron (art. 229 kpc), a ponadto dowodów w postaci dokumentów: wyroku wydanego w sprawie karnej oraz dołączonych przez ubezpieczyciela odpisów akt szkodowych, które to dokumenty zostały uznane przez sąd za nie budzące wątpliwości co do swej autentyczności i mocy dowodowej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, którzy zgodnie potwierdzali, że w rodzinie panowały bardzo dobre stosunki i jej członkowie odczuli duże poczucie straty z powodu śmierci D. C. (1) w wypadku, a zwłaszcza silnie przeżywali to dziadkowie zmarłego.

Sąd dał również wiarę opiniom sądowo-psychiatrycznym sporządzonym przez biegłych z dziedziny psychiatrii H. P. i z dziedziny psychologii J. D.. Opinie te są rzeczowe, uwzględniają wiele aspektów życia i charakteru opiniowanych i znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym w sprawie. Teza biegłych, że silny stres ma wpływ na układ krążenia mogąc powodować wzrost ciśnienia i zaburzenia miażdżycowe jest notoryjnie znana. W przedmiotowej sprawie biegli oceniali natomiast kwestie związane z kwestiami psychiatryczno-psychologicznymi wywołanymi u powoda przedwczesną śmiercią wnuka, toteż rozważania biegłych dotyczące związku stresu z chorobami serca potwierdzają jedynie zdaniem sądu to, że u powoda stres spowodowany śmiercią wnuka był bardzo silny, co potwierdziły również inne dowody w sprawie.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powoda i świadków, które nie były kwestionowane.

Ustalony w sprawie stan faktyczny był bezsporny co do zaistnienia zdarzenia. Nie ulega wątpliwości, iż pozwany ubezpieczyciel odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż obowiązek zadośćuczynienia na rzecz osób najbliższych nie jest obligatoryjny tylko fakultatywny co wynika z art. 448 k.c., co oznacza, że sama śmierć osoby bliskiej stanowi jedną z wielu przesłanek do żądania zapłaty zadośćuczynienia. Pozwany podnosił także, że pozwany wystąpił z roszczeniami z tego tytułu dopiero 7 lat od śmierci wnuka, a z ostrożności procesowej podnosił, że roszczenie w wysokości 30.000 złotych jest wygórowane.

Zdaniem sądu żądanie pozwu zasługiwało w części na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 24 § k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Natomiast w myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia naruszenia. W orzecznictwie ukształtowało się stanowisko, iż dobrem osobistym podlegającym ochronie jest szczególna więź osobista i rodzinna pomiędzy członkami rodziny”.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 22 października 2010 roku (IIICZP 76/10 Lex 604151) najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 §1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku. W uzasadnieniu powyższej uchwały wskazano, iż trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do katalogu dóbr osobistych także więzi rodzinnych. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej to może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

Postępowanie dowodowe wykazało, że powoda łączyły bliskie więzi emocjonalne z jego zmarłym w wyniku wypadku wnukiem. Rodzina, w której funkcjonuje powód jest bardzo zżyta, a powód ma zapewnione jej wsparcie. Śmierć wnuka

w wyniku wypadku była dla niego traumatycznym przeżyciem. Przy ustaleniu zakresu należnego odszkodowania za konieczne uważa się uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu, trwałości skutków naruszenia oraz stopnia ich uciążliwości. Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należało mieć na względzie, że wnuk powoda w dacie swojej śmierci nie mieszkał wspólnie z dziadkami. W czasie roku szkolnego przebywał w internacie, a w weekendy przyjeżdżał do swoich rodziców i rodzeństwa, toteż bezpośrednio nie uczestniczył w życiu codziennym powoda. Zadośćuczynienie zaś ma ułatwić przezwycięzenie przez poszkodowanego ujemnych przeżyć psychicznych, przy czym wysokość tego zadośćuczynienia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy. Poczucie straty wnuka jest nadal obecne w życiu powoda, który nie potrafi pogodzić się z rzeczywistością bez niego i bardzo tęskni za nim.

W każdym przypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny. Mając na uwadze fakt różnicy wieku pomiędzy dziadkiem a wnukiem należałoby się spodziewać, że powód będzie się cieszyć jego obecnością nawet do chwili swojej śmierci i niewątpliwie jego śmierć była przedwczesna.

Mając tą refleksję na względzie należało uznać, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia na rzecz powódki stanowi 15.000,- złotych i oddalić roszczenie w pozostałym zakresie.

Tak ustalona kwota zadośćuczynienia dla powoda będzie, zdaniem sądu odpowiednia, stanowiąc charakter kompensacyjny i będą przedstawiała odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Wartość ta utrzymana została w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odsetki zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od 90 dnia od zgłoszenia szkody, co miało miejsce 25.05.2016 roku.

O kosztach orzeczono w myśl art. 100 zd. 1 k.p.c. zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Na koszty procesu w niniejszej sprawie złożyły się uiszczone przez powoda kwoty opłaty sądowej w wysokości 1.500 złotych i zaliczki na biegłych w wysokości 777,36 złotych tj. w łącznej kwocie 2277,36 złotych. Ponadto strony korzystały z pomocy profesjonalnych pełnomocników. Zważywszy na wynik rozstrzygnięcia (powód wygrał sprawę w 50 %) - koszty profesjonalnego zastępstwa procesowego zostały wzajemnie zrekompensowane. Sąd natomiast zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1138,68 złotych tytułem zwrotu połowy poniesionych przez niego kosztów opłaty sądowej i zaliczki na biegłych.

Z powyższych względów należało orzec jak w sentencji.

Sędzia

W. B.